

"TAM GDZIE SZALAŁ KU KLUX KLAN"

— to powieść sensacyjno-
rozrywkowa pióra Antoniego
Marczyńskiego

RAFAŁ KRÓLIK

— to bohater powieści, któ-
rej akcja rozgrywa się w
południowych stanach USA
A oto jak wyobrażają sobie
Rafała Królika

Henryk Derwich



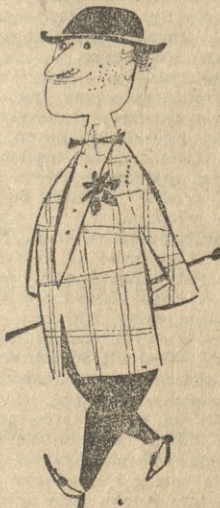
Ludomir Kapezyński



Stanisław Mrowiński



Lech Susicki



Hitler mówił o godnych zaufania oczach Kocha

(Od specjalnego wysłannika)

Opinia biegłego — prof. dr. K. Pospieszalskiego (UAM) stwierdza, że Erich Koch posiadał szerokie uprawnienia (m. in. był przełożonym wyższego dowódcy SS i policji). Te kompetencje przysługiwały mu na podstawie hitlerowskiego prawa. Ale to jeszcze nie wszystko. W III Rzeszy — państwie, w którym prawo nie oznaczało prawa, a sprawiedliwość sprawiedliwość, przysługujące komuś kompetencje w rzeczywistości mogły zostać poważnie przekroczone. Stopień tego przekroczenia zależny był od osobistego stanowiska danego dyktatora w szczytach hierarchii hitlerowskiej. Z opinii biegłego wynika, że w tym względzie Koch miał niewiele sobie równych. Oskarżony — stwierdził prof. dr. Pospieszalski — był człowiekiem, któremu powierzano szereg naczynych stanowisk. Pełnił więc nie tylko funkcje nadprzewodnika prowincji, gauleitera okręgu, szefa zarządu cywilnego i komisarza Rzeszy, ale także specjalnego komisarza dla przyjęcia Klajedy i komisarza ewakuacyjnego na oku

powanych ziemiach wschodnich w 1944 roku.

Drugi istotny moment to osobisty stosunek Kocha do Hitlera. Zaufanie Führera pozwalało bowiem w sposób zasadniczy bezkarnie przekraczać kompetencje. Z ekspertury biegłego wynika zaś, że oskarżony należał do najbardziej zaufanych zastraszonych Hitlera. Na poparcie tej tezy prof. dr. Pospieszalski przytoczył szereg dokumentów.

Oto notatka Martina Bormanna o rozmowie przeprowadzonej 2. X. 1942 r. po obiedzie w mieszkaniu Hitlera. Uczestniczyli w niej ponadto Koch, Frank i v. Schirach. Führer oświadczył wtedy poufnie, że należy zgładzić wszystkich przedstawicieli polskiej inteligencji.

Notatka Rosenberga: „Koch przez różne wypowiedzi wywołuje wrażenie, jakoby tylko on miał bezpośredni dostęp do Führera.

Memoriał Kocha z 1943 roku — oskarżony wytyka Rosenbergowi błędą polityką i uważa siebie za

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Lekcje
wychowawcze
— najtrudniejsze
z lekcji
str. — 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, piątek 23 stycznia 1959

Nr 19 (4657)

W wyniku przedzjazdowej dyskusji

Załogi wielu fabryk podwyższają plany 7-latki

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego odbyła się narada, z udziałem kierownictwa resortu i dyrektorów wszystkich zjednoczeń branżowych, na której omówiono przebieg i dotychczasowe wyniki dyskusji nad wtycznymi XII Plenum KC PZPR w zakładach tego przemysłu.

Na podstawie dotychczasowego przebiegu dyskusji można zorientować się, że w wielu zakładach i branżach przemysłu ciężkiego plany produkcji najbliższego 7-lata zostaną podwyższone w stosunku do założonych. Załogi koncentrują uwagę przede wszystkim

na wykryciu rezerw produkcyjnych oraz uzyskaniu maksymalnych efektów ekonomicznych drogą opanowania nowoczesnej technologii lub lepszej organizacji pracy.

HUTNICTWO
ŻELAZA I STALI

Załogi wielu hut w toku dyskusji wysuwają liczne wnioski dotyczące także zadań bieżącego roku (huty „Bobrek”, „Bierut”, „Bałdon”, „Świerczewski”). Szczególnie ciekawe projekty zgłosili hutnicy z „Kościuszką”. Nie wnikając w ich treść techniczną, wystarcza powiedzieć, że mogą one przynieść oszczędności sięgające kilkunastu mln. zł w skali rocznej. W hutach „Jedność” i „Dzierżyński”, załogi doszły do wniosku, iż możliwe jest w najbliższym 7-leciu zwiększenie produkcji stali o kilkanaście tys. ton. Również i inne huty kierują uwagę na znalezienie możliwości zwiększenia założonej dla nich produkcji.

FABRYKI
MOTORYZACYJNE

prawdopodobnie będą mogły dać w 7-leciu produkcję w stosunku do przewidywanej większą o ponad 1 mld. zł. Jest to wynik zgłaszanych wniosków na naradach w tym przemyśle. Można tu wymienić wnioski załogi FSO, która uważa za możliwe podwyższenie planu w br. o 1.000 „Warszaw” i 500 „Syren”. W 7-lacie żerańska fabryka chce znacznie podwyższyć produkcję „Syren”. Jest to istotne, gdyż produkcja „Smyków” wydaje się być sprawą dyskusyjną.

Propozycje załogi FSC w Starachowicach zmierzają do przyspieszenia uruchomienia produkcji silnika wysokoprężnego do samochodów ciężarowych i autobusów (w 1960 roku zamiast dopiero w 1962 roku).

Meldunki z zakładów w Nysie świadczą, iż załoga tej fabryki — po analizie rezerw — pragnie zwiększyć produkcję furgonów samochodowych o ok. 1000 sztuk.

PRZEMYSŁ
TABORU KOLEJOWEGO

w wyniku dyskusji przedzjazdowych, prawdopodobnie będzie mógł również przysiąc znacznie wyższe wskaźniki produkcyjne. Dyskusja tocząca się w zakładach tego przemysłu skierowana jest głównie na terminowe wykonanie oraz przekroczenie zadań bieżącego roku. Jeśli chodzi o lata dalsze, na szczególną uwagę zasługują wnioski załogi zakładów w Zielonej Górze, która zobowiązuje się wyprodukować większą liczbę cystern. „Konstal” ma dać

Obrazy Komitetu Wykon. MZS

ŁÓDŹ (PAP)

W gmachu Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Łodzi obraduje pierwsza po pekińskim kongresie MZS, 5-dniowa sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów. Uczestniczą w niej 49 delegatów organizacji studenckich wchodzących w skład MZS z około 40 krajów oraz obserwatorów z 8 innych krajów. Licznie reprezentowana jest również delegacja polska.

dodatkowo 130 tramwajów. Jest możliwa także dodatkowa produkcja lokomotyw o mocy 150 KM oraz wagonów — wapiarek.

Ogółem przewiduje się, że załogi uznają za możliwe danie w 7-lacie dostaw o wartości większej o 1 mld. zł niż przewidywały założenia.

W PRZEMYŚLE
MASZYN ROLNICZYCH

wysiłek koncentruje się tu na znacznym zwiększeniu asortymentu wyrobów. Ogółem przewiduje się, że w 7-leciu przemysł ten uruchomi 250 nowych, oczekiwanych przez rolników, rodzajów maszyn i urządzeń zamiast projektowanych 200.

Na warszawskim zjeździe

Oświatowy „kopciuszek” w krytyce delegata poznańskiego

WARSZAWA (Inf. wł.)

Zjazd oświaty zawodowej i rolniczej objął tematyka swych obrad wszystkie niemal podstawowe dziedziny wchodzące w zakres kształcenia fachowych kadr pracowników gospodarki narodowej — z wyłączeniem oczywiście spraw szkolnictwa wyższego. Tak więc w dyskusjach wzięli udział i organizacje szkolnictwa zawodowego, o planie perspektywicznym oświaty zawodowej, o programach i metodach nauczania, o zagadnieniach wychowawczych, o kształceniu dziewcząt, o szkoleniu w rzemiośle, w energetyce, w górnictwie, hutnictwie, przemyśle spożywczym, rolnictwie, transporcie, łączności i innych działach gospodarki narodowej; omawiane są sprawy dotyczące kształcenia, dokształcania i doskonalenia kadr pedagogicznych; przedmiotem obrad są też problemy finansowo-gospodarcze, bezpieczeństwa i higieny pra-

cy poradnictwa zawodowego, szkolnictwa dla pracujących, higieny szkolnej i wychowania fizycznego, organizacji administracji szkolnej i nadzoru pedagogicznego, wyposażenia warsztatów szkolnych i inne.

Z województwa poznańskiego w zjeździe bierze udział około 30 delegatów. Wczoraj jeden z naszych delegatów, miłanowicki dyrektor Technikum Handlowego w Poznaniu — mgr Edward Eisbrenner przewodniczył obradom plenarnym, wielu zaś uczestniczy w pracach poszczególnych komisji zjazdowych.

W dyskusji nad referatami duże wrażenie wywarło m. in. wystąpienie inż. Pochopienia z Zespołu Szkół Rolniczych w Poznaniu. Mówił on (a jego wypowiedź była często przerywana burzliwymi oklaskami) — o zaniedbaniach w zakresie oświaty rolniczej. Ta niezmiernie ważna dla kraju dziedzina, warunkująca m. in. standard życiowy społeczeństwa, zepchnięta została w praktyce na margines spraw oświatowych, z oczywistą szkodą dla perspektyw rolnictwa w Polsce. Inż. Pochopień przytoczył przykład, świadczący o trudnościach, na jakie oświata rolnicza natrafia w swym słabym zresztą rozwoju: miłanowickie, gdy Ministerstwo Rolnictwa przyznało 7 milionów złotych na budowę zespołu szkół rolniczych w woj. poznańskim — w żadnym spośród trzech istniejących w Poznaniu zjednoczeń budowlanych nie znalazło się miejsce na realizację tej inwestycji.

Mówca postulował, aby we wnioskach i rezolucjach zjazdu oświaty rolniczej zajęła w ogólnej problematyce oświatowej jedno z czołowych miejsc.

O sprawach szkolnictwa zawodowego na tle ogólnego rozwoju techniki mówił na zjeździe inny delegat poznański — mgr inż. Stanisław z NOT.

Dzisiaj — dalszy ciąg obrad.
(K. RZEM.)

Hula-Hoop



oraz inne tańce i swawole
karnawałowe — znajdziesz
w nowym numerze
„KAKTUSA”

21 bm. rozpoczął się w Warszawie 4-dniowy Zjazd Oświaty Zawodowej i Rolniczej, który zgromadził około 650 uczestników. Spotkali się tu delegaci wykładowców szkół zawodowych z całego kraju z przed stawicielami życia gospodarczego, nauki, techniki — dla wspólnego przedyskutowania najważniejszych problemów, jakie przed oświatą zawodową stawia dalszy rozwój naszego życia gospodarczego.

Miedzy innymi na Zjeździe szerego będą omawiane problemy, jak najbardziej powszechnego przygotowania młodzieży wiejskiej do zawodu rolnika oraz podniesienia ogólnego poziomu wiedzy rolniczej na wsi (warto podkreślić, że w tej chwili istnieją w kraju: 392 Technika Rolnicze, 85 Rocznych i Niższych Szkół Rolnych, 1004 Szkoły Przystosowania Rolniczego i 48 Zasadniczych Szkół Mechanizacji Rolnictwa skupiających łącznie 62 848 uczniów i uczniów).

Na zdjęciu: Delegaci (od lewej): inż. Jan Kurpiewski, kierownik oddziału szkół rolniczych w Poznaniu, mgr. Kosiński, Edward — kierownik oddziału szkół rolniczych w Szczecinie i Gabrys Tomasz — nauczyciel z Zespołu Techników Rolniczych w Karlewie (woj. olsztyńskie) oglądają wystawę urzędową na terenie Zjazdu.

CAF — fot. (2) Szyperko

Największa manifestacja w historii Kuby

NOWY JORK (PAP)

W środę w godzinach popołudniowych odbyła się w Hawanie potężna demonstracja ludności Kuby będąca wyrazem poparcia narodu dla nowego rządu oraz jego żądań ukarać zbrodniarzy batistowskich. Przybyli ludzie z całego kraju. Wielu z nich musiało przejść pieszo dziesiątki kilometrów. Około miliona osób przemarszerowało przez ulice miasta. Była to największa manifestacja w historii Kuby.

Olbrymi pochód przeddefiniował przed pałacem prezydenckim, gdzie znajdowali się prezydent Urrutia, naczelny dowódca armii kubańskiej Fidel Castro oraz inni przywódcy. Wznoszono okrzyki: „precz z jankesami”, „domagamy się egzekucji zbrodniarzy”, „żądamy sprawiedliwości”, „śmierć mordercom”. Tłum skandował „Fidel, Fidel”, śpiewał pieśni rewolucyjne.

Do ludności przemówił m. in. Fidel Castro, prezydent Urrutia oraz szereg innych osób.

Sportowa KRONIKA DNIA

Koszykarze USA
bez porażki

SANTIAGO (PAP)

W tegorocznych mistrzostwach świata w koszykówce mężczyzn, które odbywały się w Santiago, tylko jedna drużyna — USA jest dotychczas bez porażki. Amerykanie wygrali wszystkie spotkania eliminacyjne, a w pierwszym meczu finałowym zwyciężyli Bułgarię 63:58 (26:27). Po tym zwycięstwie koszykarze USA stali się najpoważniejszymi pretendentami do tytułu mistrza świata. W drugim meczu puli finałowej „A” Związek Radziecki pokonał Porto Rico 34:55 (29:26).

TABELA GRUPY „A”:

1. ZSRR	2	84:55
2. USA	2	63:58
3. Chile	2	86:85
4. Tajwan	1	85:86
5. Bułgaria	1	58:63
6. Porto Rico	1	55:84
7. Brazylia	jeszcze nie grała.	

W turnieju finałowym „B” o miejsca 8-13, który rozgrywany jest w Valparaiso, Filipiny wygrały ze Zjednoczoną Republiką Arabską 66:64 (25:23), a Argentyna przegrała z Urugwajem 48:51 (19:22).

Okazja zamknięcia rachunku

Niemcy przegrali dwie wojny światowe. Po pierwszej — kamaryla militarystów usiłowała udowodnić, że Niemcy wprawdzie zostały zwyciężone, ale armia niemiecka... nie poniosła klęski. Po drugiej — dr Adenauer usiłuje przekonać naród niemiecki, że armia hitlerowska wprawdzie została rozbita, ale... Niemcy nie zostały zwyciężone.

Obie te przeciwstawne sobie tezy mają służyć temu samemu celowi: zachęceniu mas niemieckich do wyrażenia zgody na nową „próbę siły”. Czy można pozwolić militarystom by naród niemiecki został raz jeszcze narażony na klęskę? Nie! Nie można na to pozwolić, ponieważ nie tylko naród niemiecki płaci rachunki za swe klęski, ale płaci je cały świat, a przede wszystkim — narody sąsiadujące z Niemcami od wschodu i zachodu, od południa i północy.

Co zrobić, aby Niemcy raz na zawsze wyrwać ze złowieszczych szponów militarystów, by umożliwić narodowi niemieckiemu pokojowy rozwój, zabezpieczając zarazem pokój jego sąsiadów?

Nad tym pytaniem głośno się poszukiwały jeszcze podczas wojny. Amerykanie proponowali wówczas, żeby Niemcy pozabawili w ogóle przemysłu, a kraj cały zaozarć i przekształcić w teren rolniczy. Francuzi projektowali rozbić Niemiec na poszczególne księstwa, jakie istniały przed stworzeniem Rzeszy przez Bismarcka. Anglicy nie sprzeciwiali się żadnemu z tych projektów. Sprzeciwili się Związek Radziecki, który wskazał, że jest niemożliwa rzecz cofnąć kółło historii i 70-milionowy naród zmusić do powrotu do epoki feudalno-rolniczej.

Rzeczywiście, jak widzimy, od początku nie miały realistycznego programu w kwestii niemieckiej. Porzuciliśmy swe fantastyczne plany rozbięcia narodu niemieckiego (podczas gdy ZSRR wskazywał na konieczność rozbięcia militarnego i faszystowskiego Niemiec), z kolei przetrucili się na niemieckie fantastyczne plany przekształcenia Niemiec w swego sojusznika militarnego, zapewnijac świat, że np. w ramach NATO Niemcy nie będą mogli samodzielną wywołać wojny. W ten sposób w ręce polityków militarystów niemieckich wróciło to z powrotem broń, wytrąconą im pod Stalingradem i pod Berlinem. Możliwe, że Niemcy nie potrafili już samodzielnie prowadzić wojny, ale poczuwszy broń w ręku i pnąc się do miejsca nr 1 w bloku zachodnim, mogą stać się deto-natorem powodującym wybuch.

Jedynym programem w kwestii niemieckiej, jaki istnieje do tej pory na świecie — jest program radziecki, wyrażony ostatnio w projekcie traktatu pokojowego.

Radziecki projekt traktatu pokojowego nie dyskryminuje narodu niemieckiego: zapewnia Niemcom pełne poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej, przewiduje — przywrócić Niemiec do ONZ, nie nakłada żadnych ograniczeń w dziedzinie ekonomicznej.

Projekt zawiera też pewne ograniczenia, podyktowane doświadczeniami historycznymi, wspomnianymi na wstępie niniejszych rozważań. Projekt traktatu zobowiązuje Niemcy do nieuczestniczenia w sojuszach wojskowych wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu podpisanemu pod traktatem. Niemcy mają się zobowiązać do prowadzenia polityki pokojowej i nieuciekania się do użycia siły lub groźby użycia siły wobec innych państw. I wreszcie Niemcom nie będzie wolno produkować lub posiadać broni jądrowej, rakietowej, bombowców i lotzd podwodnych. Poza tym Niemcy podpisując traktat wyrażają się wszelkich roszczeń terytorialnych do innych państw, uznając, że granice Niemiec są takie, jakie faktycznie istniały w dniu 1 stycznia 1959 roku!

Czy przedstawiony przez Związek Radziecki projekt traktatu pokojowego nie jest dowodem wielko-duszości? Czy nakłada on na naród niemiecki jakiekolwiek dodatkowe ofiary w wyniku przegranej przez nich II wojny światowej? Czy radziecki projekt traktatu odbiera narodowi niemieckiemu cokolwiek, co naród niemiecki posiada w tej chwili?

Polska poparła radziecki projekt traktatu pokojowego, ponieważ na ród polski nie kieruje się mściwością, wobec narodu niemieckiego za krzywdy i straty doznane wsku tek hitlerowskiej napaści we wrześniu 1939 roku. Jesteśmy gotowi, łącznie ze Związkiem Radzieckim i innymi sojusznikami, uznać ten rachunek za zamknięty, pod jednym warunkiem: że nie będzie już nigdy otwierano nowego rachunku strat. I właściwie mówiąc istota radzieckiego projektu traktatu pokojowego do tego się sprowadza.

Niemiecka Republika Demokratyczna już wyraziła gotowość podpisania traktatu pokojowego. Niemiecka Republika Federalna już go zdążyła odrzucić. Dlaczego? Które postanowienia traktatu wy-dają się rządowi bońskiemu niesłuszne czy niesprawiedliwe, bądź krzywdzące naród niemiecki i dlaczego? A może rząd NRF w ogóle nie chce zawrzeć traktatu pokojowego? W takim razie manifestuje on jawnie, że pragnie utrzymać stan będący przeciwnieństwem pokoju, tj. stan wojny!

Negacja nie jest polityką, lecz powolnym grzebieniem w żyznym. Hasło zjednoczenia Niemiec przez „wolne wybory” — nie jest programem, lecz mitem, czymś w rodzaju trąbienia pod murami Jerzycha. Jeśli rząd NRF odrzuci dyskusję nad realistycznym i wielko-dusznym projektem traktatu pokojowego, naród niemiecki może kiedyś słusznie pogubić się na tych swoich przywódców, którzy zmarnowali okazję.

Jerzy WINNICKI



Nowe kłopoty Bonn

W USA studiuje się koncepcję konferencji państw niemieckich

BERLIN (PAP)

„Frankfurter Rundschau” pisze w korespondencji w Bonn, że w śróde głównym tematem politycznych rozmów w Bonn był artykuł wpływowego amerykańskiego tygodnika „News-week”, który sugeruje, że USA podejmują ideę utworzenia konfederacji obu państw niemieckich i przeniesienia stolicy zachodniemieckiej z Bonn do Berlina zachodniego. Zachodni dyplomaci w Bonn informuje dziennik — potwierdzają, iż w amerykańskim Departamencie Stanu na dala bada się elementy różnych nowych sugestii w kierunku rozwiązania problemu niemieckiego. Podstawą tego jest oświadczenie Dullesa na temat „innych możliwości zjednoczenia Niemiec niż przez wolne wybory”.

Adenauer pragnie aby wszystkie partie powiedziały „nie”

BONN (PAP)

Kancelarz Adenauer wezwiał w śróde po posiedzeniu gabinetu, przywódców czterech grup parlamentarnych — CDU/CSU, SPD, FDP i DP, aby zobowiązać ich do wyrażenia pełnego poparcia dla polityki rządowej.

Jednocześnie podano w Bonn do wiadomości treść listu Adenauera do amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa. List ten zawierał się z sobą do USA specjalny wysłannik Adenauera Dittmann.

W liście swym, kancelarz NRF wyraża „Dullesa, aby uznać, iż sytuacja „nie dojrzała jeszcze” do omawiania sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Zdenerwowany wizytą wicepremiera ZSRR — Mikołajowa, w Stanach Zjednoczonych, Adenauer namawia Dullesa do odrzucenia radzieckich propozycji pokojowych. Kancelarz NRF domagał się w swym liście, by USA zobowiązały się do niepodjęcia żadnych kroków w kierunku rozpatrywania sprawy zawarcia traktatu pokojowego bez uprzednich „ściślejszych konsultacji z rządem bońskim”.

Nowe trudności w Genewie

WASZYNGTON (PAP)

Przewodniczący amerykańskiej Komisji Energii Atomowej (AEC) Mecone, oznajmił w śróde, że Stany Zjednoczone, „które ostatnio uzyskały nowe dane na temat trudności identyfikowania podziemnych wybuchów nuklearnych”, nie dopuszczają na genewskiej konferencji trzech mocarstw do zawarcia porozumienia w sprawie przerwania prób z bronią jądrową, dopóki nie rozwiąże się problemu utworzenia systemu kontrolnego pozwalającego wykryć „z całkowitą pewnością” każdy, najsłabszy nawet wybuch nuklearny.

Zdaniem Mecone’a „nowe dane” uczonych amerykańskich czynią nieaktualnymi wnioski genewskiej konferencji ekspertów Wschodu i Zachodu (w tym USA), którzy oznajmili w sierpniu ub. r., iż wspólne środki techniczne pozwalają stworzyć skuteczny system wykrywania wybuchów nuklearnych.

Już 74 miliony — wypłaciły „Koziołki” swoim graczom

Jerzy WINNICKI

ECHA POBYTU MIKOJANA W USA

Wicepremier Mikołajow podczas zwiedzania wytwórni filmowej Paramount w Hollywood. Gością zabawia konik filmowy Jerzy Lewis.

Fot. — CAF

O. Grotewohl w Pekinie

PEKIN (PAP)

Rządowa delegacja NRD pod przewodnictwem premiera Grotewohla przybyła w czwartek do Pekinu z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu ChRL.

Dni kultury węgierskiej

Zarząd Tow. Polsko-Węgierskiego postanowił zorganizować w br. Dni kultury węgierskiej, które odbędą się od 15 marca do 4 kwietnia. W tym okresie odbędą się koncerty i występy artystów obu krajów, a naukowcy polscy i węgierscy wygłoszą prelekcje poświęcone kulturze węgierskiej i kontaktom literackim polsko-węgierskim. Dni węgierskie zainauguruje akademickie.

Dn. 27 bm. w klubie MPiK odbędzie się spotkanie polsko-węgierskie, na którym red. Z. Antoniewicz będzie mówił o zwyczajach i obyczajach węgierskich (th)

Macmillan wyraża podziw dla osiągnięć radzieckich

LONDYN (PAP)

W czasie śniadania wydanego w dniu 21 bm. przez Stowarzyszenie Korespondentów Zagranicznych w Londynie na cześć premiera W. Brytanii, Macmillan przemówił do około 500 obecnych na śniadaniu dziennikarzy.

Premier brytyjski starał się wysunąć na plan pierwszy pomysły elementy rozwoju W. Brytanii i świata zachodniego, przedstawiając siebie jako optymistę — choć dziennikarze, którzy widywali go często w przeszłości, zwrócili uwagę, iż nigdy jeszcze nie wyglądał tak zmęczony i zniechęcony.

Przemówienie swoje oparł Macmillan na tezie: „odsuńmy na bok aktualne problemy międzynarodowe i spojrzmy na rozwój świata z szerszej perspektywy”.

Po krótkim omówieniu rozwoju W. Brytanii i Wspólnoty Brytyjskiej, Macmillan podkreślił znaczenie stałego polepszania stosunków z krajami Azji, Środkowego Wschodu i Afryki oraz poparł ideę pomocy ekonomicznej dla państw mniej rozwiniętych pod względem gospodarczym.

Podkreśliwszy rozmiary zniszczeń wojennych w ZSRR premier mówił z podziwem o wielkich osiągnięciach radzieckich w odbudowie kraju, a szczególnie w rozwoju nauki i techniki oraz wyrażił nadzieję, że zdobycze te pozwolą narodowi radzieckim podnieść ich stopę życiową. Macmillan stwierdził, że największym niebezpieczeństwem jest obecnie wzaajemna podejrzliwość, jaka istnieje między Wschodem i Zachodem. „Usunięcie tej podejrzliwości i strachu po obydwu stronach dалоby olbrzymie korzyści, ale dopóki istnieje obecne napięcie i nieufność — byłaby dla nas bardzo niebezpieczna myśl o osłabieniu naszej siły obronnej” — powiedział premier wskazując następnie, iż tar-

Nowe zadania szkolnictwa zawodowego O płacy decydować muszą kwalifikacje

Z referatu wicepremiera P. Jaroszewicza na zjeździe oświaty zawodowej i rolniczej

WARSZAWA (PAP)

Witając uczestników Zjazdu w imieniu KC PZPR i rządu wicepremier P. Jaroszewicz podkreślił, jak wielką wagę przywiązuje się do wyników obrad. Podstawowe pytanie, na które zjazd powinien odpowiedzieć — to sprawa ściślejszego niż dotychczas powiązania rozwoju szkolnictwa zawodowego z rosnącymi potrzebami gospodarki narodowej.

Fakt, że w okresie 1961—1965 chcemy osiągnąć w samym tylko przemyśle 40 proc. wzrostu wydajności pracy oznacza równocześnie, że musimy zerwać z tradycją uzyskiwania wzrostu produkcji głównie poprzez zwiększanie zatrudnienia. A z kolei warunkiem tego jest szerokie wprowadzanie do wszystkich gałęzi produkcji produkującej techniki.

Panuje u nas dość rozpowszechniony pogląd — mówił wicepremier — że produkcja przemysłowa w związku z rozwojem mechanizacji i automatyzacji nie będzie wymagała od robotników wysokich kwalifikacji, poważnej wiedzy technicznej, że rola robotnika ograniczy się do „naciskania guzika”. Pogląd ten jest z gruntu niesłuszny.

Automatyzacja stwarza konieczność powstawania nowych zawodów o wysokich kwalifikacjach w zakresie elektroniki, mechaniki precyzyjnej, hydrauliki i telekomunikacji.

Automatyzacja dokona znaczących przesunąć w rodzaju i jakości pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej. Zniknie z czasem typ robotnika niedouczonego o tzw. półkwalifikacjach. Poza tym grupą pracowników fizycznych niewykwalifikowanych — robotnicy półkwalifikowani muszą stać się pełnokwalifikowanymi o wyższych niż obecnie umiejętnościach.

Reforma szkoły ogólnokształcącej nie rozwiąże jeszcze pro-

blemu. Niezależnie od organizacji powszechnego przysposobienia zawodowego młodzieży w oparciu o zreorganizowaną szkołę podstawową, trzeba będzie rozbudować sieć szkół zawodowych I i II stopnia. Szczególnego uwzględnienia wymagać będzie poza tym organizowanie szkolenia przyzakładowego oraz rozwój wieczorowych szkół dokształcących.

Pomyśleć trzeba również o rozwinięciu sieci jednorocznych lub dwuletnich szkół zawodowych dla absolwentów liceów ogólnokształcących, które przygotowałyby techników z szerszym wykształceniem ogólnokształcącym.

Jak widać, poważnym zadaniem musi sprostać szkolnictwo zawodowe w przyszłym okresie. Zadania te są tym poważniejsze, że zmianom ulega struktura wieku ludności Polski w latach 1960—1965. Podczas, gdy ludność w całości wzrośnie — według prognoz demograficznych — z 30 mln. w roku 1960 do 32,5 w roku 1965, a więc o 8 proc., to liczba młodzieży w wieku od 15—19 lat z blisko 2 milionów do przeszło 3 milionów, a więc o ponad 55 proc. Istotnym elementem, który trzeba będzie również uwzględnić w planach szkolnictwa zawodowego, jest fakt, że wzrost liczby młodzieży, wymagającej nauki zawodu, nie rozkłada się równomiernie w poszczególnych latach planu 5-letniego.

Znacznemu zwiększeniu zadań, które wynikają z rozwoju kraju i rosnącego znaczenia postępu technicznego — mówił dalej wicepremier — będzie musiało sprostać również szkolnictwo wyższe.

Szkoły wyższe powinny podjąć i rozwiązać zadania doskonalenia już zatrudnionych inżynierów, drogą krótkotrwałych kursów, organizowanych przy katedrach, zaznajamiając uczestników tych kursów z najnowszymi zdobyczami nauki i techniki. Również NOT, kontynuując swoje tradycje, może w tej dziedzinie uczynić wiele dobrego.

Powołany zostanie do życia przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej centralny ośrodek doskonalenia kadr kierowniczych. Chodzi tu przede wszystkim o dokształcenie dyrektorów fabryk, kierowników działów i majstrów w zakresie organizacji i ekonomiki produkcji.

Istotnym elementem, który może w tej dziedzinie odegrać zasadniczą rolę, jest zapowiedziana w w tymczasowych XII Plenum, reforma systemu plac. Obecny system plac i norm nie stwarza dostatecznej zachęty dla pracowników fizycznych i umysłowych do ciągłego dosko-

nalenia swoich kwalifikacji zawodowych i do wzrostu wydajności pracy. Faworyzuje on robotników nisko kwalifikowanych, premiując nieuctwo, a krzywdzi solidnych, doświadczonych, wysoko kwalifikowanych robotników. Dotyczy to w szczególności przemysłu maszynowego.

Główną przyczyną tego zjawiska jest masowe odejście od norm technicznych (tam, gdzie one były) przejście na fikcyjne, dowolnie kształtowane pod naciskiem zainteresowanego robotnika, normy — zwane u nas słusznie „zarobkowymi”. Brak wszelkich kryteriów technicznych sprzyjał powstawaniu wysokich zarobkowych, „kominiów” — przeważnie wśród robotników nisko kwalifikowanych, którzy otrzymali wysokie współczynniki za niskie kwalifikacje. Ten stan rzeczy przy zamrożeniu pułapach premialnych pracowników dniówkowo-premialnych, powodował sztuczne kwalifikowanie szeregu typowych prac premialno-dniówkowych do kategorii akordowych, co pogłębiało nieporządek płacowy oraz niezadowolenie społecznej części pracowników. Sądząc więc, że u progu nowej pięcioletki nie podobna cofnąć się przed zamiarem radykalnego uzdrowienia przedstawionych stosunków. Opracowanie i wprowadzenie w całym przemyśle (szczególnie maszynowym) nowego systemu norm technicznych, taryfikatorów i stawek oraz stopniowa likwidacja spięszczenia, które powstało między zarobkami personelu inżynieryjno-technicznego i robotniczego — oto jeden z podstawowych warunków realizacji nowego planu pięcioletniego.

Reforma systemu plac, która musi być głęboka i sprawiedliwa, wymaga solidnego przygotowania i eksperymentalnego sprawdzenia — zwłaszcza w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego.

Na zakończenie swego referatu, wicepremier Jaroszewicz zapoznał uczestników zjazdu ze wskazaniami, obrazującymi — jakie miejsce zajmować będziemy w świecie w poszczególnych dziedzinach produkcji i konsumpcji, po zrealizowaniu planu, przedstawionego w założeniach XII Plenum.

52 dzień procesu E. Kocha

(Dokończenie ze str. 1) właściwego interpretatora zamierzeń Hitlera.

Kierownik jednego z wydziałów ministerstwa dla okupowanych ziem wschodnich Riecke stwierdza, że Koch nawiązywał samodzielnie i bezpośrednio kontakt z Reichsführerem SS — Himmlerem i ministrem spraw wewnętrznych, Jakobiem Rosenberg — zwierzchnikiem oskarżonego — zastrzegł sobie przeprowadzanie tych rokowań.

Opinia Kocha o stanowisku komisarza Rzeszy (dokument z 1942 roku) stwierdza, że komisarz jest jedynym pełnomocnikiem Hitlera i tym samym należy do niego pełnia władzy...

Właśnie pełnia władzy. Niewątpliwie Koch miał ją, a swoje uprawnienia mógł przekraczać z rąk osobistego stanowiska i faworyzowania przez Hitlera... Führer — pisze w swych pamiętnikach Rosenberg — mówił o godnych zaufania oczach Kocha. Zdanie to w sposób plastyczny ilustruje stosunek Hitlera do oskarżonego.

Jeśli chodzi o pamiętniki Rosenberga, to sąd odczytał z nich wczoraj szereg fragmentów. Określa się tam Kocha jako okropnego człowieka, krzykliwego gauleiera, rozjuszonego obrońcę koniecznej surowości Rzeszy, manekina o silnej protekcji, zarozumiałego przysaika, ulubieńca Göringa i Bormanna. Rosenberg żali się następnie, że musiał współpracować z takim człowiekiem jak Koch.

Sąd ujawnił ponadto fragmenty pamiętników Goebbelsa, częściowo materiały z rozprawy ekstraparycyjnej (zeznania świadków o broni korzystnej dla oskarżonego) i podjął decyzję co do szeregu wniosków dowodowych. M. in. odrzucono wniosek Kocha o powołanie, jako świadków hitlerowskich generałów Weissa i Müllera.

Rozprawa została przerwana do najbliższego poniedziałku. W dniu tym prof. dr Pospieszalski odpowiadać będzie na pytania sądu i stron.

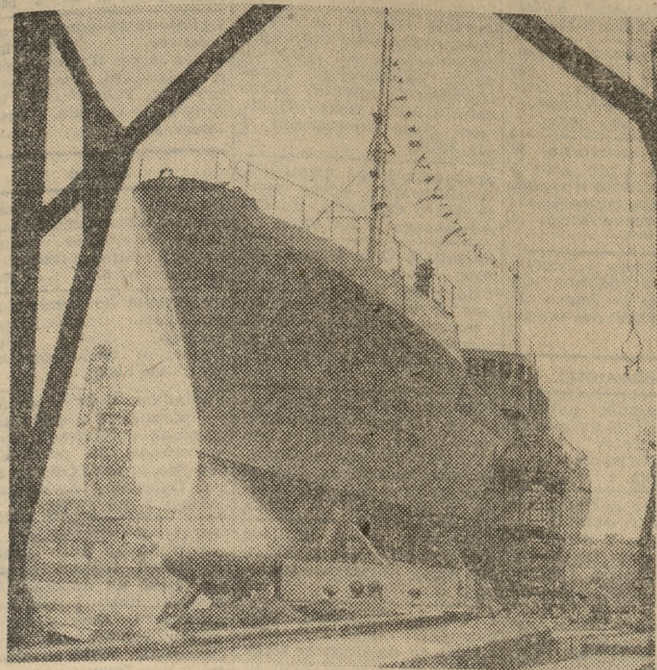
(M. Ł.)

Z WALK ROBOTNIKÓW WE WŁOSZACH

Około 950 robotników (z ogólnej liczby 2500) zatrudnionych w zakładach „Gabilco” we Florencji grozi zwolnienie z pracy. Na zdjęciu: żony zagrożonych zwolnieniem robotników przed głównym wejściem do zakładów domagają się zaniechania zwolnień.

Fot. — CAF





Nasze stocznie pracują nad zagadnieniem nadania nowym jednostkom morskim, jak najbardziej korzystnych kształtów umożliwiających pływanie z możliwie największą szybkością przy dobrej statyczności. W Politechnice Gdańskiej, Instytucie Morskim i zakładach biurach konstrukcyjnych przemysłu okrętowego opracowuje się rozwiązania, które mają przynieść poprawę konstrukcji statków. Wodowany ostatnio w Gdyni trawler rybacki typu B-14 należy do tych jednostek, w których zastosowano nową konstrukcję części dziobowej nadając jej kształt „gruszkę”. Przez zastosowanie tego typu części dziobowej, konstruktorzy... spodziewają się uzyskać wzrost szybkości.

Na zdjęciu: Jednostka rybacka typu B-14 o dziobie w kształcie „gruszki” na pochylni stoczni gdynskiej.

CAF, fot. - Białewicz

Współpraca instytutów naukowych Polski zachodniej

Z inicjatywy dyrekcji Instytutu Zachodniego odbył się w dniu 20 bm. we Wrocławiu zjazd porozumiewawczy dyrekcji Instytutów naukowych, zajmujących się zagadnieniami Ziemi Zachodniej i problematyką stosunków polsko-niemieckich. Miał on na celu nawiązanie stałej współpracy pomiędzy instytutami, przedstawienie planów badań naukowych i załatwienie wydawniczych oraz podział zakresu działalności i pracy. Uczestnikami zjazdu, obok organizatora — Instytutu Zachodniego, byli: Instytut Śląski w Opolu, Instytut Śląski w Katowicach, Instytut Bałtycki oraz Zachodnia Agencja Prasowa. Jako obserwatorzy

wzięli też udział w zjeździe przedstawiciele: nadzwyczajnej komisji sejmowej dla ZZ, Prezydium i Rady Naukowej TRZZ, Pol. Tow. Historycznego, Instytutu Spraw Międzynarodowych, Instytutu Historii PAN. Obrady zabrał dyrektor Instytutu Zachodniego prof. G. Labuda, przedstawiając jako cel konferencji wzajemne zapoznanie się instytutów z planami pracy i wyłonienie stałego komitetu porozumiewawczego. Na przewodniczącą zebrania wybrany został dyrektor Instytutu Śląskiego w Opolu dr R. Lutman. Przedstawiciele instytutów przedstawili krótkie charakterystyki działalności, plany perspektywiczne i plany na najbliższą przyszłość: Instytutu Zachodniego — prof. dr G. Labuda, Instytutu Śląskiego w Opolu — dyr. dr R. Lutman, Instytutu Śląskiego w Katowicach — dyr. dr J. Koraszewski, Instytutu Bałtyckiego — rektor prof. dr A. Bukowski, Zachodniej Agencji Prasowej — red. J. Zaborowski. Poza tym prof. dr J. Deresiewicz referował sprawę powołania Biura Zjazdów, poświęcając problematyce Ziemi Zachodniej i stosunkom polsko-niemieckim.

W ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała, zabrali m. in. głos: prof. dr Herbst, prof. dr Wyslouček, dyr. M. Tomala, prof. dr K. Piwarski, poseł Karuga, dyr. Zaremba, red. T. Kraszewski, poseł Kachel (imieniem przewodnim TRZZ). W wyniku dyskusji powołano stałą komisję porozumiewawczą, w skład której weszło po dwóch przedstawicieli: Instytutu Zachodniego, obu Instytutów Śląskich, Instytutu Bałtyckiego i Zachodniej Agencji Prasowej oraz przedstawiciel Wrocławskiego Tow. Naukowego. Przyjęto też wnioski o powołaniu pisma oraz zorganizowaniu Biura Zjazdów. (ZAP)

1056 nowych izb szkolnych

W woj. zielonogórskim uczęszcza do szkół podstawowych 139 031 uczniów. Przeciętne obciążenie na 1 izbę lekcyjną wynosi 38 uczniów. Aby choć w części sytuację opłacać władze wojewódzkie planują wybudowanie w tym okresie (do 1965 r.) 924 nowych izb lekcyjnych oraz 122 izb przystosowane do warunków nauczania. Koszt budowy nowych izb wyniosł 473 700 tys. zł. Wkład czynu społecznego szacunkowo określa się na kwotę 71 870 tys. zł. (ZAP)

Czy bohaterski „Miś Wojtek” powróci?

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu zajęło się ostatnio niezwykle interesującą sprawą... niedźwiedzia „Wojtka” — znajdującego się w Ogrodzie Zoologicznym w Edynburgu w Szkocji.

Podczas ubiegłej wojny „Wojtek” przeszedł z Armią Polską na Zachodzie długie szlaki bojowy i wstawił się bohaterkami czynami w czasie bitwy pod Monte Cassino. Będąc wychowankiem szefa kuchni jednej z jednostek Wojska Polskiego, miś „Wojtek” szybko oswoił się z otoczeniem i stał się wielkim przyjacielem naszych żołnierzy. Pod Monte Cassino, nawet w największym ogniu dział i karabinów „Wojtek” pomagał żołnierzom w przenoszeniu pocisków artyleryjskich, którymi ostrzeliwano hitlerowskie umocnienia i bunkry. Po wojnie znalazł się on w Anglii i zamieszkał na terenie Ogródu Zoologicznego w Edynburgu. Od tam jest tam często odwiedzany przez Polaków przebywających na emigracji i nadal żywo reaguje na dźwięk polskiej mowy.

Obecnie — niestety — przebywa on w okratowanej klatce i ma zbyt małą swobodę ruchów. W związku z tym poznański zarząd TOZ (Tow. Opieki nad Zwierzętami) zwrócił się do dyrekcji edynburskiego Zoo z prośbą o przydzielenie miślowi bardziej przystojniejszego pomieszczenia i zapewnienie mu większej opieki. Jednocześnie „Sprawa Wojtka” zainteresowała się Polskie Tow. Zoologiczne oraz ZBoWiD. Byli żołnierze jednostek Wojska Polskiego z okresu kampanii włoskiej zamierzają wystąpić z projektem wymiany „Wojtka” na jednego lub parę niedźwiedzi naszych Zoo. (PAP)

Lekcje wychowawcze — najtrudniejsze z lekcji

Godziny wychowawcze po jawiły się w szkołach już przed kilkunastu laty, lecz nie zyskały sobie specjalnej sympatii, gdyż charakteryzowały się na ogół drętą mową, czyli przeładowaniem tematyką społeczno-polityczną i ekonomiczną, a tego — jak wiadomo — nie trawia łatwo szczególnie młode umysły. Toteż nikt nie rozpaczał, kiedy wkrótce po Październiku lekcje te wymarzył śmiercią naturalną.

A tymczasem okazało się, że zlikwidowane godziny padły ofiarą nagminnego w swoim czasie „wylewania dzieci wraz z kąpielą”. Władze szkolne, nauczyciele i wychowawcy doszli do zgodnego wniosku, że te mało popularne, napuszone sloganami i schematami „nudo-godziny” miały jednak swoje dobre strony i —

warto je przywrócić. Trzeba tylko tchnąć w nie nowego ducha i wzbogacić ich treść, a mogą stać się dla młodzieży „czymś, co się lubi”.

Lekcje wychowawcze to dla nauczyciela bardzo trudne lekcje. Nie ma dla nich programu ani literatury przedmiotowej, nie można też skłonić ucznia do uwagi i interesowania się nimi perspektywą zlego stopnia, bo z tego „przedmiotu 100 przedmiotów” ocen się nie stawia. Lekcje te prowadzi się we wszystkich klasach szkół licealnych oraz w klasach V, VI i VII szkół podstawowych. Raz na tydzień wychowawcy i wychowankowie zbierają się tylko po to, aby szerzej i od serca porozmawiać „w cztery oczy”.

Ponieważ godzin wychowawczych nie wyposażono w odpowiednie narzędzia czy instrukcje, każda szkoła szuka w tej dziedzinie własnych dróg a każdy wychowawca wypracowuje sobie własne metody służące do nawiązywania jak najbliższego kontaktu z dziećmi i młodzieżą. Bo bez tego kontaktu nie można dobrze i z pożytkiem prowadzić tej lekcji, tak niepodobnej do innych.

Jakie są założenia lekcji wychowawczych? Otóż mają one **wpajać w dzieci i młodzież umiłowanie Ojczyzny, wiedzy i pracy, poczucie praworządności, poszanowanie cudzej i społecznej własności, tolerancję dla różnych wierzeń i przekonań, a także kulturę osobistą, na której brak u młodego pokolenia tak bardzo narzekamy.** Obok tych zagadnień rzecz można węższych — wyłaniają się dziesiątki i setki innych, nie mniej ważnych, również wchodzących w szeroki zakres tematyki tych lekcji, które **mają kształtować serca i charaktery naszych dzieci.**

Aby te lekcje spełniały swoje zadanie, wychowawca musi cieszyć się prawdziwym szacunkiem i pełnym zaufaniem swoich uczniów, musi znać ich psychikę, ich warunki życiowe i środowisko, z którego pochodzą. Młodzież natomiast musi być przekonana, że wychowawca traktuje ją poważnie, że jej nie wykipli i nie wyśmieje, że liczy się z jej poglądami i upodobaniami a także, co jest bardzo ważne, że nie wykorzystuje lekcji wychowawczej na nieznosne i z zasady nieskuteczne kazania i moralizacje.

Jest jeszcze jeden warunek — oprócz wyżej wymienionych — bieżącego spełnienia którego nie może być mowy o należytej prowadzonej lekcji wychowawczej. Te lekcje muszą być interesujące i atrakcyjne. W tej dziedzinie nieograniczone wprost pole do popisu ma inwencja każdego nauczyciela. Słyszałam więc o wchodzących w skład lekcji kółkach filatelistycznych i fotograficznych, o wspólnym zwiedzaniu wystaw artystycznych, archiwów i muzeów, o kącikach mody, savoir vivre'u (uwaga — Kamyczek!), a nawet o matematycznych zagadkach.

Jeśli o to ostatnie chodzi — oczywiście projektodawcą był wychowawca — matematyk. Fama zresztą nie się, że lekcje wychowawcze o wiele łatwiej prowadzi nauczycielom — humanistom a niżeli wykładowcom nauki ścisłej. Dla zaspokojenia własnej ciekawości zapytałam o zdanie pewnego sympatycznego matematyka. Odpowiedział mi bardzo logicznie, że nikt nie może być tylko matematykiem konsumującym liczby i formułki na śniadanie, obiad i kolację. On na przykład jest także harcerzem i turystą. Bardzo ładne zestawienie, nieprawda? Z pewnością podobą się ono także wychowankom tego matematyka.

A jakie zagadnienia składają się na lekcje wychowawcze, poza tzw. atrakcjami? Wydaje się, że wcale niemiętnie interesujące. Oto kilka tematów pierwszych z brzegu: „Jak organizujecie sobie zajęcia domowe?”, „Moja higiena osobista”, „Czy odżywiam się racjonalnie?”, „Wszelkich i jego zjawiska”, „Czynny obywatelski i nieobywatelski”, „Co czytamy i co warto czytać”, „Historia sztuki filmowej”, „Przeplisywanie bezpieczeństwa na ulicach i drogach”, „Co to jest patriotyzm?”, „40-lecie powsta-

nia KPP”, „Co wiem o etyce i moralności”, „Co to jest Milenium?”, „Malarstwo współczesne”, „Jak słuchać muzyki?”, „Czym chcę być w życiu?” i — tak wliczać można bez końca.

I nie zgadzam się ze zdaniem sceptyków, że te lekcje dlatego są tak popularne, ponieważ nie trzeba się do nich przygotowywać i nie obrywa się na nich „goli”. Nie, nie myślimy tak źle o naszej młodzieży! Lekcje wychowawcze w ich obecnej formie mogą być prawdziwie ciekawe. Wszelko zależy od nauczyciela.

Godziny wychowawcze mają m. in. przyczynić się do tego, żeby nasza młodzież miała jakieś ideały, jakieś wzory pięknych charakterów z życia czy książek, które chciałyby naśladować. Bo z tym jest bardzo kruchko. W ankiecie pt. „Kogo w życiu chciałbym naśladować?”, w której brało udział 30 13-to i 14-to latków, dziesięcioro dzieci odpowiedziało: „Nie mam zamiaru nikogo naśladować”. A szkoda! Wielka szkoda!

Pożyteczna lekcja wychowawcza łączy w sobie element poznawczo-refleksyjny i emocjonalny z elementem norm moralnych i społecznych prowadzącym do nawyków. Żeby już Jaś uczył się tego co Jan ma umieć.

Halina SAWICKA

Dla fotografików krajowe lampy elektronowe

„Fotonik” — tak nazywa się pierwsza krajowa elektronowa lampa fotograficzna wyprodukowana przez krakowską spółdzielnię radio mechaniczną. Jej ocena dokonana przez fotoreporterów wypadła dodatnio. Lampa jest dobrej jakości, łatwa w obsłudze i starannie wykonana. Nie bez znaczenia jest również jej cena wynosząca niecałe 1.500 zł. (PAP)

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (62)

Zagrajcie fanfarami trębaczom ze wszystkich polskich wień! Powitajcie hejnałami powrót królewskiego SZCZERBCA, który wraz z narodowym skarbem starzych rękopisów i „Koncertem f-moll” Fryderyka Chopina wraca na Wawel, skąd w czas klęski i śmierci pokolenia uszedł, poszukując schronienia na tutejszych szlakach obcej ziemi.

Jest coś przedziwnie krzepiącego w tej radości wieści. Jakby słońce wyszło zza chmur owego zimowego dnia. Jakby zagrały kapela i podniebne chóry. Jakby zadzwoniły dziecięce głoski pochwalnej piosenki. Jakby głos mickiewiczowskiego rogu szedł od buków po buki, od dębów po puszczańskie dęby...

Zagrajcie fanfarami trębaczom ze wszystkich polskich wień! Wracza SZCZERBIEC zza morza!

Cóż to za miłość odwieczna stary, że go w rzedzie najdroższych pamiątek z najcenniejszymi liczącymi od dziesiątków pokoleń? Związany delikatną siecią legend, osnuty pajęczyną tajemnic — trwał na wawelskim wapiennym wzgórzu od stuleci i był w naszych polskich sercach na zawsze. Skąd się wziął pomiędzy Polakami, kto go Chrobremu darował, jakie były jego dni bojowej chwały i jakie były jego noce narodowej żaloby?

Oto opowieść Karola Bunscha snuje legendę, że młodzieńkiem Bolkowski, Mieszekowi synowi podczas snu pod Poznaniem, w starym lesie ktoś nieznanymi położył cudzoziemski miecz na piersi. Nim w wiele lat później już wtedy Chrobry ciął w „Złotą Bramę”... szczerba w brzeszczocie dała mieczowi tradycyjną, piękną nazwę.

Ale historycy nie wierzą legendom, choćby nawet miały wszelkie pozory prawdy.

Jeszcze pół miliarda na kredyty mieszkaniowe?

W razie pomyślnego kształtowania się sytuacji w budownictwie i w zaopatrzeniu materiałowym w ciągu bieżącego roku — Rada Ministrów będzie mogła, jak wynika z projektu uchwały o NPG — zwiększyć sumę środków kredytowych przeznaczonych na spółdzielcze i indywidualne budownictwo mieszkaniowe — o kwotę 500 milionów złotych. Kwota ta pozwoliłaby znacznie rozszerzyć tzw. front robót budowlanych przez zwiększenie ilości domów wybudowanych w stanie surowym, a przeznaczonych do wykończenia i oddania do użytku w 1960 roku.

Jak swego czasu informowaliśmy — rząd przeznacza w roku bieżącym około 1.831 milionów złotych na kredyt dla budownictwa indywidualnego i spółdzielczego. Stanowi to blisko 50 procentowy wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Jeżeli zrealizowane zostanie zamierzenie dalszego zwiększenia kredytów o pół miliarda — ogólna suma kredytów na mieszkania spółdzielcze i domki jednorodzinne wyniosłaby w tym roku ponad 2,3 miliarda złotych, a więc o blisko 80 proc. więcej niż w roku 1958.

Na poczet ewentualnego zwiększenia środków przyznawane byłyby warunkowe promisy do wysokości 100 mln. złotych łącznie tym województwom i miastom wydzielonym, w których przyznane w planie na rok 1959 środki kredytowe nie zapewniałyby dostatecznego programu budownictwa na lata 1958—1960. Wszelko zależy oczywiście od pomyślnego kształtowania się ogólnej sytuacji w budownictwie i zwiększenia rezerwy materiałowych, co w dużym stopniu zależy z kolei od gospodarności poszczególnych województw czy miast wydzielonych w zakresie inwestycji budowlanych.

(K. Rzem.)

dy. Przekorny Aleksander Brückner twierdzi, że w czasie Chrobrego nie było jeszcze „Złotej Bramy”. Jak więc było istotnie ze Szczerbkiem? Sięgamy do wznowionej własnie „Encyklopedii staropolskiej” Glogera. Jest opis, są i rysunki. Pięciu królów polskich — od Chrobrego do Przemysława — przypadało ów miecz w obrzędzie koronacji. Za czasów Wacława czeskiego zaginął bezpowrotnie. Łokietek musiał już inny miecz dzierżyć, w silnej ręce, gdy mu kładziono na czoło koronę. Właśnie ten, który oto powraca! Łokietkowski „Szczerbiec” służył przez pięć wieków polskim królom dopóki nie ukradli go w roku 1795 z Wawelu Prusacy. Jak się dostał do Ermitażu — trudno dociec — dość, że w roku 1920 wrócił rewindykowany na Wawel. Ma pod brzeszczotem orzełka piastowskiego osadzonego na małej tarczy i jest nasz, królewski, wawelski. Wróci za kilka dni przez Gdynię tryumfalnym pochodem ku Krakowowi.

Górale przypomną sobie starożytne legendy, przy ogniu szalaśnych wiatr opowiadane: Chrobry tym mieczem przeciął pienińskie pasmo, by dać ujście wczesbranemu Dunajcowi. Młodzie, czytającą piękną opowieść Bunscha zapomni o codziennych troskach i znowu dojrzy Szczerbiec w ręku młodego kniazia. A my znowu pójdziemy na wawelską górę, by spojrzeć na nasz serdeczny skarb. A gdy wejdziesz w jasne, w wawelskie wrota — złota zorza zajaśnieje nad Polską, a z wysokości Tatry przeżyłszy zakąty się rozgłosnym akordem ZYG-MUNT i dbugo wieścić będzie radosną nowinę, że oto wrócił i na zawsze z nami w Polsce zostanie królewski miecz SZCZERBIEC...

Pracownicy poszukiwani

Stelmacha kwalifikowanego przyjmie zaraz lub w późniejszym terminie PGR Szczaniec, pow. Świebodzin (mieszkanie zapewnione). K348

Biurowa Konstrukcyjna „Bipromus”, Poznań, ulica P. Ściegiennego nr 62, tel. 620-90 przyjmie inżyniera mechanika w celu techników na stanowiska konstruktorów, księgowego (księgową), bilansistę na stanowisko kierownika Sekcji Księgowości w zastępstwie głównego księgowego ze znajomością księgowości przemysłowej. Reflektuje się na siłę kwalifikowaną. K371

Centralna Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Słupi Wielkiej, pow. Środa Wlkp. poszukuje zootechnika i magazyniera. Wymagane kwalifikacje: zootechnik wyższe wykształcenie rolnicze oraz przynajmniej dwuletni staż pracy na samodzielnym stanowisku w rolnictwie, magazynie — wykształcenie średnie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w rolnictwie, mieszkanie zapewnione. K347

Kolodzieja przyjmie zaraz Spółdzielnię Produkcyjną Łukowa, poczta Ucherowo, pow. Oborniki Wlkp. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia na miejscu. 5596g

Palaczy i pomocników palaczy oraz dezyntektora zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu — ul. Szkolna 8/12. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K370

Przedsiębiorstwo państwowe na szczeblu wojewódzkim zatrudni wysoko kwalifikowanego pracownika na stanowisko kierownika działu administracyjnego z wykształceniem wyższym, prawniczym lub ekonomicznym z co najmniej 3-letnią praktyką w tym dziale pracy. Oferty do Biura Ogłoszeń pod nr K367.

Okręgowie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 4 zaangażuje zaraz kierowcę na ciągnik. Zgłoszenia do Sekcji Kadr. K366

Potrzebna sprzątaczką do internatu Studium Nauczycielskiego nr 2 w Poznaniu, ul. Mylna 5/7. 5658g

Kucharki i podkuchennej poszukuje stołówka pracownicza przy Państwowej Operze im. St. Moniuszki w Poznaniu, ul. Fredry 9, od godziny 15—17. 5679g

Państwowe Gospodarstwo Rolne Czarnuszka, poczta Sośnica, pow. Pleszew, woj. Poznań, przyjmie 2 rodziny z pomocą co najmniej dwóch osób do pracy w produkcji roślinnej. K392

Zakłady Mięsne w Obornikach, ul. Lipowa 15 zatrudnią od 1. II. 1959 r. na rejon Rogoźno, asystenta kontraktacji trzody bekonowej. Wymagane kwalifikacje — średnia lub niższa szkoła rolnicza. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod wyżej podanym adresem. K391

Przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu zatrudni zaraz 2 księgowych z średnim wykształceniem. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr K389.

Inżyniera mechanika (projektanta) z długoletnią praktyką w budownictwie do działu technologicznego przyjmie zaraz. Zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Kadr przy Zakładach Produkcji Drzewnej, Kruszywa i Betonów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1. K387

Dwie sprzątaczkę w wieku do lat 55 zatrudni WZGS. Zgłoszenia osobiste przyjmuje WZGS w Poznaniu, Pl. Wolności 18, pokój 37. K399

Dyrekcja Technikum Mechanicznego w Świebodzinie Wlkp., ul. Okrężna 4 zatrudni wysoko kwalifikowanego nauczyciela W. F. i wychowawcę internatu. K393

Kierownika gospodarstwa i zootechnika zaangażuje zakład naukowo-doświadczalny koło Poznania. Reflektuje się tylko na poważne siły z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką rolniczą. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K406.

Starszego technika normowania i inżyniera-mechanika z długoletnią praktyką, obeznanego z maszynami budowlanymi, na stanowisko inspektora — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań 1, Wilczak. Praca na miejscu z częstymi wyjazdami w teren. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K404

WOJ. PRZEDS. HURTU ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO „ARGED” — HURTOWNIA NR 2 W POZNANIU, ulica Wielka 19

zawiadania

że magazyn ceramiki przy ul. Magazynowej 66/67 będzie od dnia 2—12 lutego 1959 r. z powodu

inwentury zamknięty

PAŃSTW. OSRODEK MASZYNOWY PÓLKO, poczta Otorowo, tel. 24, pow. szamotulski, stacja kolejowa Półko

OFERUJE

wykonanie na zamówienia Gospodarstw Rolnym, uspołecznionym, PGR, Spółdzielniom Produkcyjnym oraz chtëpom indywidualnym:

WOZY KONNE 3-TONOWE OGUMIONE na oponach 750 × 20 nadające się do przewożenia skrzyniowego a z odpowiednim oprzyrządowaniem do żniwnego.

Przyjmujemy zamówienia indywidualne oraz zbiorowe z sukcesywną dostawą. Informacji udzielamy na miejscu bądź korespondencyjnie. K456

Wyoblarza przyjmie zaraz, zarobek miesięczny 2.500—3.000 zł. Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia, Poznań, Wrzesińska 2. K415

2 szlifierzy — pracowników o wysokich kwalifikacjach na galanterię metalową przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych „Pokój”, Poznań-Rataje, ul. Łacina nr 6. K416

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 przyjmie zaraz 1 doświadczonego inżyniera lub technika drogowego na kierownika budowy drogi oraz 4 doświadczonych majstrów drogowych. Wynagrodzenie do uzgodnienia w zależności od kwalifikacji i doświadczenia. K417

Inżyniera z co najmniej 3-letnią praktyką w bezpośrednim wykonawstwie, do działu fakturyzacji przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ulica Graniczna 3. Wynagrodzenie do 2.000 zł plus premia zgodnie z UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. K440

Pracownika do prac porządkowych na plac oraz gońca przyjmie natychmiast Fabryka Papieru „Malta”, Poznań, ul. Wełkowska 32. Dojazd do pracy autobusem fabrycznym. K441

Referentkę admin.-gosp. ze znajomością pisanja na maszynie przyjmie zaraz „Cezas”, Poznań, ul. Przemysłowa 2, tel. 655-51. K455

Inspektorat PGR w Złotowie, ul. Partyzantów 3, woj. Kozalin poszukuje pracowników na gospodarstwo: starszego księgowego z rodziną, mieszkaniec zapewnione, 1 starszego księgowego — samotnego. K438

Inżynierów i techników robót budowlanych, sanitarnych i mechanicznych z praktyką przyjmia zaraz Zakłady Przemysłu Wapienniczego Bielawy — w budowie, stacja kol. i poczta Pielichin, pow. Szubin, woj. Bydgoszcz. Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji celem omówienia warunków. K439

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 146/150 przyjmie zaraz pracowników: woźnych, portierów, stolarza meblowego, strażnika, kierowcę samochodowego, palacza. Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 67, I ptr. K427

Starszych inżynierów, inżynierów, st. techników, techników majstrów, techników normowania, techników mechaników w celu inżynierów mechanicznych, laborantów, księgowych materiałowych i finansowych, likwidatorów, ekonomistów do spraw zaopatrzenia i spraw bytowych, ekonomistów do spraw zatrudnienia, starszych magazynierów — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak. Praca w woj. wrocławskim (Sulików, Krzewina), poznańskim (Konin, Pątnów) i katowickim (Zabrze, Cieszyń, Chorzów, Dąbrowa Górnicza). Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Dodatek za rozłąkę przy zachowaniu wymogów UZP zapewniony. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K421

Dnia 21 stycznia 1959 r. zmarł tragicznie, nasz niezapomniany Kolega, pracownik Centrali DOKP w Poznaniu, przeżywszy lat 46, sp.

Jan Wielgosz

referendarz K. P., oficer rezerwy WP, odznaczony Medalem X-lecia i przodującego kolejarza.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa oraz Współpracownicy ZZZK CENTRALI DOKP, POZNAN.

Dnia 21 stycznia 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 62, nasz długoletni pracownik, sp.

Ignacy Grzelak

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańca i Medalem Dziesięciolecia. W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Współpracownicy Zarząd WOJEW. ZWIĄZKU SPÓŁDZ. PRACY W POZNANIU K461

Dnia 21 stycznia 1959 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 31, sp.

Zygmunt Witkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W smutku pogrążone ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA 6138g

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” POZNAŃ, ulica Krańcowa 15

posiadają do sprzedania następujące

MASZYNY I URZĄDZENIA

- 1 sprężarka tłokowa 1-cylindrowa
- 1 sprężarka tłokowa 3-cylindrowa
- 1 sprężarka tłokowa 4-cylindrowa
- 1 tokarka pociągowa
- 1 formierka pneumatyczna — wstrząsarka
- 3 pompy wirnikowe
- 1 piec elektryczny dwukomorowy
- 1 czadnica

Wyżej wymienione maszyny i urządzenia obejrzyć można w siedzibie Zakładu.

Zamówienia przyjmuje Dział Zbytu Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, pok. 103, tel. 81-41, wewn. 200. K428

POZNAŃSKA CHEMICZNA SPÓŁDZ. PRACY POZNAŃ-ANTONINEK, ul. Goryśława 23/25

sprzeda niezwłocznie

1. miłniki do przemiału minerałów typ MBA w obudowie — 2 szt.
2. miłniki wielomłotkowe w obudowie żelaznej — 2 szt.
3. miłn przemiałowy duży typ „Perplex” młotkowo-sitowy — 1 szt.
4. wagoniki wywrotki wąskotorowe o pojemności Q = 1,5 m³, rozstaw kół 600 mm — 4 szt.
5. wagoniki żwirowe z wysypem dolnym o pojemności Q = 1,0 m³ — 2 szt.
6. przesiewacz płaski dwusitowy o wym. 120 × 60 cm — 1 szt.

O prawo zakupu mogą się ubiegać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych wyjaśnień udzieli kierownik techniczny Spółdzielni pod w.w. adresem w godz. od 7—15, tel. 95—55. K437

Zlecenia na usługi

w zakresie

NAPRAWY I KONSERWACJI SPRZĘTU PRZECIWOPOŻAROWEGO

przyjmuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH I MODELARSKICH

POZNAŃ, Grunwaldzka 81, tel. 656-41

Oddz. III, Poznań, Dąbrowskiego 92/94

telefon 25-07. K450

LOKALE BIUROWE

120—150 m²

przyjmuje w dzierżawę zaraz lub 1. IV. 1959 r. na przeciąg 1—2 lat lub dłużej.

Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Drogistowska Poznań, ul. Grunwaldzka 27, tel. 631-16 i 646-25 (obecnie wejście od ulicy Marcełińskiej). K397

Różne

Naprawa maszyn do pisanja, Piotr P. eprzyci, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. (Maszynę uszkodzoną na części kupię). 3720g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. Firma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 4702g

Wielki wybór nylonowych sukien ślubnych, balowych polecia Wypożyczalnia, Poznań, ul. Szewska 20 m. 2. 5209g

Kucharka gotuje na weselach. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5322g.

Posiadam 20.000 zł proste o propozycję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5572g.

Będę dawał większą ilość krawatów do malowania osobie, posiadającej uprawnień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5621g.

Farbowanie, uszlachetnianie skór baranich, króliczych, nutrii oraz wszelkich innych wykonuje Farbiarnia, Poznań, ulica Mostowa 26. 5327g

Wypożyczalnia eleganckich koronkowych nylonowych sukien: ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu Poznań, Sikorskiego 35. 5368g

Futra reperuję przerażam. Poznań-Wilda, Zupańskiego 3 m. 5. 5633g

Przyjmę wyjazdy w teren wozem z towarami — 170 zł za 1 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5660g.

Mam samochód. Poszukuję współznicza z koncesją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5692g.

Fortepian do ćwiczeń, zamienię na pszczoły — (tyle tylko wielkopolskie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5694g.

Warsztat mechaniczny wykonuje solidnie szlify cylindrów, prace tokarskie. Poznań, Dąbrowskiego 69. 5722g

Dnia 21 stycznia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 45, sp.

Stanisław Szkudlarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ulicy Błuszczojowej.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, DZIECI, TEŚĆ I RODZINA

Poznań, ul. Jaworowa, 62 m. 31.

Przewielebnemu Księdzu Demelowi, Dyrektorowi i Współpracownikom LZPO Leszno. Państwowemu Domu Dziecka w Bodzie, pow. Gostyń oraz wszystkim Krewnym. Znamym i Współlokatorom za złożone wienie, modły i liczny udział w pogrzebie, sp.

FRANCISZKI BRONIKOWSKIEJ z domu Pigas składają

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁĆ” DZIECI I RODZINA 5866g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i uczcili pamięć mego męża, naszego ojca, sp.

WŁADYSŁAWA MUSZYŃSKIEGO

związcza dr. Brabecowi za ofiarę pomocy w ostatnich dniach życia oraz Pracownikom Prez. Pow. RN i Wydz. Finans. we wrześniu za udział w pogrzebie i okazane współczucie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają ZONA Z CÓRKAMI 5793g

ZLECENIA NA ODLEWY

ZELIWNIE I ALUMINIOWE oraz MODELE ODLEWNICZE

z własnych i powierzonych surowców dla przedsiębiorstw państwowych, uspołecznionych i prywatnych

PRZYJMUJE

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH Poznań, Grunwaldzka 81, tel. 656-41

ODLEWNIA Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349, telefon 508-94 K449

PRZEDSIĘB. REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO

W POZNANIU, Traugutta 1/9, tel. 642-15 i 644-81

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

BUDOWY DREW. SZOPY MAGAZYNOWEJ o wymiarze 18 × 6,8 m

w Oddziale Przedsiębiorstwa w Ostrowie, ulica Kaliska 45.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udzieli oraz udostępni wgląd w dokumentację Sekcja Inwestycji PRM w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, tel. 642-15.

Oferty należy składać do dnia 9 lutego 1959 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 lutego o godz. 8. Zastrzega się prawo wyboru ofert według własnego uznania. K408

REJONOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

W GNIEZNIU, ulica Dąbrowski nr 5

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY

NA TRZY PRZYCZEPY 5-TONOWE.

Przetarg odbędzie się dnia 20 stycznia 1959 r. o godz. 10 w Spichrzu Zbożowym w Klecku, gdzie na trzy dni przed przetargiem można oglądać w w. przyczepy od godz. 9—13.

Cena wywoławcza dla każdej z trzech przyczep w II przetargu, wynosi 9.000 złotych.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Rejonu „PZZ” w Gnieźnie, ul. Dąbrowski 5.

W przetargu udział wzięć mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56 z 1957 r. K396

NARODOWY BANK POLSKI

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU

Al. Marcinkowskiego nr 12

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

SAMOCODU OSOB. MARKI „CITROEN”, typ 11 BL., który odbędzie się dnia 10. II. 1959 r. o godz. 10 w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 12.

Cena wywoławcza wynosi 25.200.

Samochód można oglądać w miejscu przetargu na trzy dni przed terminem, pomiędzy godz. 10 a 13 po uprzednim zgłoszeniu się w Wydziale Organizacyjno-Administracyjnym, Al. Marcinkowskiego 12.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej na 1 dzień przed terminem przetargu. Narodowy Bank Polski, Oddział Wojewódzki w Poznaniu 6029g

Główna Spółdzielnia „Samopom. Chłopska” w Murowanym Goślinie

ogłasza

KONKURS

na obmurowanie wlaty pustakami wgl. cegła, o rozmiarach 48 × 14 m.

Oferty należy składać do biura GS „SCH” w Mur. Goślinie, do dnia 1. II. 1959 r. K443

Przyjmę lisy na wychów. Just Kazimierz, Poznań-Starek Wielka, ul. Lubartowska 10. 5707g

Wspólnika do warsztatu mechanicznego przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5719g.

Przyjmę większe partie towaru do suszenia lub prania wraz z kontrolą analityczną w zakresie temperatur od 110—300. Laboratorium chemiczne, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5722g.

Parcelę (Poznań-Dębice) opłotowaną, uzbrojoną odzam na własność za pobudowanie domu 1-rodzinnego mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5739g.

Suknie ślubne, balowe, wieczorowe, ubrania, kostiumy maskowe, nakrycia do chrztu wypożyczam. Poznań, Długa 9 m. 1. 5758g

Prof. dr. med. Romanowi Drewsowi, Doktorowi med. Janowi Fibakowi i Mieczysławowi Wojtowiczowi serdeczne podziękowanie za szczerze przeprowadzenie operacji i przywrócenie zdrowia składam Jan Motas z Sandomierza. 5651g

Ordynatorowi Dr. Radajewskiemu, Kościuszki 76, składa podziękowanie za prześwietlenie i wyłączenie z choroby żołądka Hanna Wisniewska, Nowa Wieś. 5635g

Wznieść dziecko na własne (niemowlę). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5828g.

Ruty zamiszowe, torebki, teckiz, płaszcz skórzany, farby, odzież, Poznań, 27 Grudnia 5. 5796g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 5775g

Stajnię na parę koni oddam w dzierżawę. Poznań, Poznańska 44 m. 23. 5762g

Prof. dr. med. Romanowi Drewsowi, Doktorowi med. Janowi Fibakowi i Mieczysławowi Wojtowiczowi serdeczne podziękowanie za szczerze przeprowadzenie operacji i przywrócenie zdrowia składam Jan Motas z Sandomierza. 5651g

Ordynatorowi Dr. Radajewskiemu, Kościuszki 76, składa podziękowanie za prześwietlenie i wyłączenie z choroby żołądka Hanna Wisniewska, Nowa Wieś. 5635g

Wznieść dziecko na własne (niemowlę). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5828g.

Ruty zamiszowe, torebki, teckiz, płaszcz skórzany, farby, odzież, Poznań, 27 Grudnia 5. 5796g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 5775g

Stajnię na parę koni oddam w dzierżawę. Poznań, Poznańska 44 m. 23. 5762g

Prof. dr. med. Romanowi Drewsowi, Doktorowi med. Janowi Fibakowi i Mieczysławowi Wojtowiczowi serdeczne podziękowanie za szczerze przeprowadzenie operacji i przywrócenie zdrowia składam Jan Motas z Sandomierza. 5651g

Ordynatorowi Dr. Rad

Bal samotnych

Tak!

Kiedy?

Gdzie?

Napiszemy wkrótce!

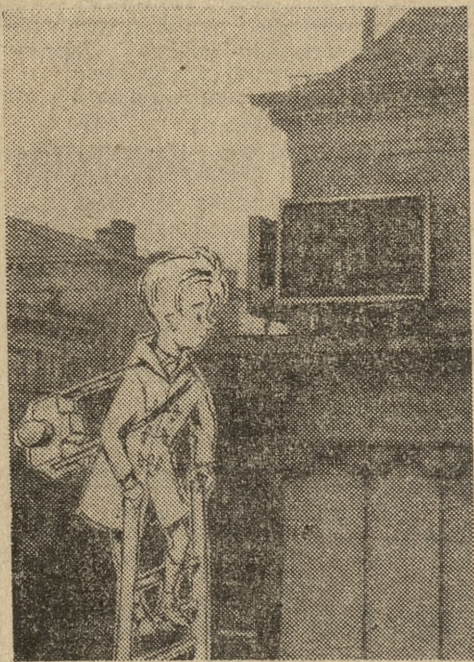
59 motocykli dla oszczędzających

Kolejne losowanie motocykli przeznaczonych dla posiadaczy premii w PKO, dało ogółem 59 motocykli marki WFM, z czego 9 przy padło na Poznań i woj. poznańskie.

Bezpłatne premie w postaci motocykli otrzymają posiadacze premii w PKO nr nr: UO 412161, UO 414050, UO 414509, UO 458142 i UO 459469 z Poznania, UO 414835 z Kalisza, UO 415864 z Leszna, UO 416715 z Pili i UO 412144 z Wrześni.

W wyniku dotychczasowych losowań motocykle otrzymało już 747 osób, z tego 71 w woj. poznańskim. Następne losowanie motocykli odbędzie się 20 lutego br.

Książeczki oszczędnościowe PKO premiowane motocyklami można zakładać we wszystkich Oddziałach PKO, a także w większych urzędach pocztowych.



W akcji brali udział Straż Pożarna z wozem bojowym (i drabiną), autor zdjęcia, niżej podpisany oraz niezliczone tłumy kibiców tudzież gapiów ulicznych.

Zadanie: przeprowadzić krótki wywiad, co słychać z zegarem elektrycznym na gmachu Banku Inwestycyjnego przy pl. Wolności.

Zadanie wykonalem: nic nie słychać. Zegar zatrzymał się na godz. 19.56. Czy w 1956 roku?

Cześć
Felus ZADRA
Fot. B. Goebel

10.500 mieszkańców zaludni nowe osiedle w Poznaniu

Obecnie 5 osiedli należy do najważniejszych inwestycji w Poznaniu, przy czym ukończenie ich przyczyni się do częściowego rozładowania sytuacji mieszkaniowej. Trzy z nich znajdują się w budowie: osiedle Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” przy ul. Grunwaldzkiej, osiedle Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Przybyszewskiego i inwestycja Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych między ulicami: Grunwaldzką, Rycerską, Włodkowicą i Grochowską.

To ostatnie osiedle rozpocznie budowę w ubiegłym roku. Obecnie 4 bloki znajdują się pod dachem, przy dalszych 7 (w tym wieżowiec) roboty trwają. W budowie jest również budynek usługowy i kotłownia. W tym roku rozpocznie się budowę następnych 9 budynków, ośrodka zdrowia, apteki i garaży. Oddanie pierwszego domu mieszkalnego do użytku ma nastąpić w marcu br., a dalszych 8 do końca grudnia br. Całkowite zaś ukoń-

czenie osiedla „Grunwald” z wszystkimi usługami przewidziano na rok 1961. Na razie budowa postępuje według planu. Kłopoty są tylko z uruchomieniem kotłowni. Jest nadzieja jednak, że wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych, przodujące przedsiębiorstwo w kraju, dołoży wszelkich starań, by termin uruchomienia kotłowni został dotrzymany.

Czwarte z kolei większe osiedle mieszkaniowe ma pow-

stać przy ul. Raszyńskiej dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”, ale inwestycję tę przygotowuje DBOR. Rozpoczęcie 3 bloków, jednego z trzech przewidzianych budynków usługowych oraz kotłowni nastąpi jeszcze w tym roku. Osiedle to (zakonczenie budowy przewidziano w 1961 roku) zaludni 2.240 mieszkańców.

Ostatnie osiedle, a drugie co do wielkości po debickim, rozpocznie się budować w roku następnym między ulicami: Świerczewskiego, Bułgarską, Marceleską i Grochowską. W tym roku przygotowuje się teren pod budowę, a więc ułożenie doosiedlowe, zakładanie wody, kanalizacji i gazu. Na cel ten Prezydium RN m. Poznań przyznało 6 mln. złotych. Będzie to pierwsze osiedle DBOR-owskie, które doczeka się przygotowania przed rozpoczęciem budowy.

Dotychczas praktykowana była inna kolejność. Najpierw budowa, a równocześnie zakładanie np. kanalizacji, co powodowało przestoje w robotach budowlanych.

Osiedle „Świerczewo” ukończone w 1965 roku liczyć będzie 2.450 mieszkań dla ponad 9 tys. osób.

Wszystkie nowe osiedla posiadają będą przedsiębiorstwa usługowe, które, niestety, nie zawsze uwzględniano w zespole budownictwa w latach poprzednich.

Z ważniejszych inwestycji w śródmieściu rozpocznie się w tym roku budowę domu handlowego PSS przy narożniku ul. Armii Czerwonej i Ratajczaka, obudowę ul. Armii Czerwonej przy ul. Garnarskiej i przygotowanie terenu do przebudowy ul. Piekary.

DBOR dysponuje w tym roku dla poznańskiego budownictwa sumą 450 mln. zł. Z tego dla Prezydium RN m. Poznania wydatkuje 110 mln. zł, dla spółdzielni, wojska, zakładów pracy i na szkoły 230 mln. zł, a na budownictwo przez siebie nadzorowane 110 mln. zł. (an)

Wystawa prac dojrzałych

Zbigniew Kaja. Ile razy już nazwisko tego wybitnego plastyka przewinęło się przez łamy prasy, ile razy już krytycy sztuki z dużym uznaniem wyrażali się o artystycznych walorach twórczości Kaja. I oto znowu mamy okazję poznać się z ostatnim dorobkiem artysty, który w CBWA (Odwach — Stary Rynek) wypełnił wszystkie ściany obszernych salonów wystawowych. Indywidualna wystawa Zbigniewa Kaja jest przejrzystym przeglądem jego prac w całym wachlarzu technik artystycznych go warsztatu. Co szczególnie charakterystyczne twórczość Kaja, to użyteczność jego prac obok wysokiego poziomu artystycznego. Najwybitniej ujawniają się te cechy w plakatach i projektach scenograficznych. I jedne, i drugie zna cała Polska i nie tylko Polska, choćby przez plakat na MTP, które w tym roku zakwalifikowały projekt Kaja do powielenia. Wracając do sztuki dekoracyjnej, nie możemy pominąć (o bok dekoracji teatralnej) wystroju wnętrz naszych pawilonów na Targach za granicą (wysokie uznanie dla pawilonu w Izmirze — (Smyrna), Turcja).

W samej tylko grafice wystawia Kaja 69 prac: 24 eksponowane plakaty, 10 prac w malarskiej, 9 projektów scenograficznych — oto imponujący dorobek plastyka z niebardzo długiego okresu. Artysta wypada życzyć dalszych osiągnięć, a miłośnikom sztuki plastycznej — zwiedzenia tej tak ciekawej wystawy.

Ino

Zgubiono — znaleziono

3 psy: wilk, angielski biały polowczyk z czarnym łbem, (suka) oraz spanielek czarny w prążki (na linie) znajdują się u p. Tyskocin-skiej — członka Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Pieski, które odebrano chłopcom (braciom Z.) czekają na swych właścicieli przy ul. Siemiradskiego 11 m. 7.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

W niedzielę podczas koncertu „Sportowa Zgoda — Zgoda” w auli uniwersyteckiej znaleziono klucze, które odebrać można u Kierownika Sekcji Gosp. Uniwersytetu.

Na początek trzy szkoły — pomniki

W trzech dzielnicach Poznania postanowiono wybudować z funduszy społecznych szkoły — pomniki.

Najprędzej bo jeszcze w tym roku przystąpi się do budowy szkoły przy ul. Jerzego na Wildzie. Wybudowana ona będzie z pieniędzy związkowców. Na cel ten CRZZ przeznaczyła już 5 mln. zł, resztę zbierze się w

na najbliższym czasie wśród związkowców.

Druga szkoła Tysiąclecia na Główniej, wybudowana zostanie przez zakłady pracy i mieszkańców Nowego Miasta. Komitet budowy szkoły już istnieje, rozpoczęta zbiórka pieniężna dała poważne efekty. „Pomiet” ofiarował pół miliona złotych, a cegielnia na Ratajach 25 tys. cegieł. Również inne zakłady pracy przystępują do opodatkowania się na rzecz budowy tej szkoły.

21 bm. zawiązał się Komitet Budowy Szkoły przy ul. Rutkowskiego na Grunwaldzie. Co prawda w planach inwestycyjnych na rok 1961 znajduje się budowa szkoły przy tej ulicy, jednak dzielnica Grunwald ma zamiar wybudować ją z funduszy społecznych, a pieniądze państwowe przeznaczyć na inny budynek szkolny. Tym samym dzielnica zyska jedną szkołę więcej. Komitet przewiduje, że do końca tego roku zbierze milion złotych, a w przyszłym roku rozpocznie budowę. (an)

31 bm. w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbędzie się Karnewałowy Bal Filharmonii. Zaproszenia w cenie zł 70 — w biurach Filharmonii, Poznań, ul. Armii Czerwonej 81 od 26 bm. Zamówienia można składać wcześniej.

Dział Społeczno Samorządowy PSS organizuje bezpłatny kurs gimnastyki wyrównawczej. Początek 2 lutego o godz. 18 w Szkole nr 71 przy ul. Świerczewskiego. Za pisy przyjmuje Dział Społeczno Samorządowy, ul. Grunwaldzka 55, barak 5, pokój 8, od godz. 8—13.

25 bm. o godz. 10 w gmachu Prezydium RN m. Poznania (ul. Armii Czerwonej 80/82, sala nr 91, parter) odbędzie się zebranie informacyjne Wojewódzkiej Komisji Srodkowej Weteranów Powstań Śląskich przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

W trzech dzielnicach Poznania postanowiono wybudować z funduszy społecznych szkoły — pomniki.

Najprędzej bo jeszcze w tym roku przystąpi się do budowy szkoły przy ul. Jerzego na Wildzie. Wybudowana ona będzie z pieniędzy związkowców. Na cel ten CRZZ przeznaczyła już 5 mln. zł, resztę zbierze się w

na najbliższym czasie wśród związkowców.

Druga szkoła Tysiąclecia na Główniej, wybudowana zostanie przez zakłady pracy i mieszkańców Nowego Miasta. Komitet budowy szkoły już istnieje, rozpoczęta zbiórka pieniężna dała poważne efekty. „Pomiet” ofiarował pół miliona złotych, a cegielnia na Ratajach 25 tys. cegieł. Również inne zakłady pracy przystępują do opodatkowania się na rzecz budowy tej szkoły.

21 bm. zawiązał się Komitet Budowy Szkoły przy ul. Rutkowskiego na Grunwaldzie. Co prawda w planach inwestycyjnych na rok 1961 znajduje się budowa szkoły przy tej ulicy, jednak dzielnica Grunwald ma zamiar wybudować ją z funduszy społecznych, a pieniądze państwowe przeznaczyć na inny budynek szkolny. Tym samym dzielnica zyska jedną szkołę więcej. Komitet przewiduje, że do końca tego roku zbierze milion złotych, a w przyszłym roku rozpocznie budowę. (an)

31 bm. w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbędzie się Karnewałowy Bal Filharmonii. Zaproszenia w cenie zł 70 — w biurach Filharmonii, Poznań, ul. Armii Czerwonej 81 od 26 bm. Zamówienia można składać wcześniej.

Dział Społeczno Samorządowy PSS organizuje bezpłatny kurs gimnastyki wyrównawczej. Początek 2 lutego o godz. 18 w Szkole nr 71 przy ul. Świerczewskiego. Za pisy przyjmuje Dział Społeczno Samorządowy, ul. Grunwaldzka 55, barak 5, pokój 8, od godz. 8—13.

25 bm. o godz. 10 w gmachu Prezydium RN m. Poznania (ul. Armii Czerwonej 80/82, sala nr 91, parter) odbędzie się zebranie informacyjne Wojewódzkiej Komisji Srodkowej Weteranów Powstań Śląskich przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

19 i 20 stycznia br. bawił w Poznaniu jako gość Akademii Medycznej przedstawiciel Fundacji Rockefellera dr Orles L. Peterson. W ramach Fundacji gość amerykański organizuje wyjazdy pracowników naukowych z zakresu nauk medycznych do ośrodków amerykańskich i europejskich. Dr Peterson zwiędził niektóre zakłady naukowe Akademii Medycznej i przeprowadził rozmowy z pracownikami naukowymi.

Styczeń
23
piątek

Teatry

OPERA — g. 19 „Fontanna Bachczy Saraju”; POLSKI — godz. 19 „Gbur”; NOWY — g. 19 „Adwokat i róża”; OPERETKA — g. 19 „Bal w Savoyu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Porwanie Sabinek”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alcesty”; MARCINEK — g. 19 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Intuzym” (ameryk., 16 lat); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (franc.-włoski, 18 l.); MUZA — g. 10 i 12.30 „Pod przegięciem” (jug., 14 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Piękna tancerka” (franc., 18 l.); WARTA — g. 10—18 „Giganty morza” (aust., 12 l.); g. 20 „Romeo i Julia” (radz., 12 l.); CZTERNASTKA — g. 10—20 „Jaskółka” (radz., 14 l.); TARGOWE — g. 17 i 20 „Zamach” (polski, 14 l.); DOM KULTURY MO — g. 15 i 17 „Wodociąg” (węg., 18 lat); TECZA — godz. 16—20 „Bitwa o cieśninę” (franc., 12 l.); MI-NIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Folies Bergères” (franc., 18 lat); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Kłosek szczęścia” (polski, 16 l.); PAN-CERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Przygody Pata i Patachona” (niem., 7 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ostatni akt” (aust., 14 l.); MALTA — remont; OSIEDLE — g. 16—20 „Zakazane piosenki” (polski, 12 l.); PIAST — g. 16.45 „Dziurka” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dwa zeznania” (węg., 16 l.); ZNIEC (Wiry) — godz. 19 „Cyrano de Bergerac” (ameryk., 12 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Cichy Don” — III seria (radz., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Jamajka”.

Radio

PROGRAM I
16.15 — śpiewamy i tańczymy;
16.45 — z małych miasteczek; 17.15 — kurs języka rosyjskiego; 17.30 —

muzyka i aktualności; 18.10 — „Na szarym koniu”; 18.20 — muz. taneczna; 19.26 — magazyn sport.; 19.40 — „Krokodyl” — groteska; 20.10 — koncert orkiestry PR w Krakowie; 21.05 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.10 — „Moje bardzo dziwne przygody”; 21.20 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.45 — muz. tan.; 22 — go-spoda pod „Królową Gęsią Nóżką”; 22.30 — miłośnikom muzyki kameralnej;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.01.

PROGRAM II (Poznań)

Fala 407 m
15.10 — swoje melodie — gra zespołu harmonistów T. Wesołowskiego; 15.30 — aud. dla dzieci; 16 — chó. chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 16.25 — solistów w repertuarze rozrywkowym; 16.40 — aud. literacka; 17.10 — kapela ludowa; 17.35 — sport; 17.40 — poznański koncert żywych; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — melodie taneczne; 19.20 — wiersze Jerzego Miłłera; 19.30 — transm. konc. symfon.; 21.45 — Polski Uniwersytet Radiowy; 22.05 — opowieść o przyjaźni i wierności; 23.05 — ze świata jazzu; 23.35 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.45, 15, 17.30, 22 i 23.50.

Telewizja